

Tercet Egzotyczny, Piękna Mirabella

Mira, Mira, Mira, Mira
Mira, Mira, Mira, Mira
Mira, Mira, Mira, Mirabel
Mirabel, Mirabel, Mirabel

Nowiutkie poncho zarzuciła sobie
Na ramiona Mirabella
Dziewczęta wszystkie zielenieją
Na jej widok jak palmowy liść
Bo kiedy skończy się ten tydzień
Kiedy przyjdzie wreszcie już niedziela
I będzie można na zabawę
W kolorowym nowym poncho iść

O, Mirabella
Stąpa dumnie jak królowa
Jest jak motyl kolorowa
Wiatrem kołysany kwiat
O, Mirabella
Gdzie się zjawisz, tam dziewczynom
Łzy zazdrości z oczu płyną
Czemu jesteś taka zła?

Mira, Mira, Mira, Mira
Mira, Mira, Mira, Mira
Mira, Mira, Mira, Mirabel
Mirabel, Mirabel, Mirabel

Zachodzi słońce, czas do domu wracać
Mirabello, noc już idzie
Już niebo w lustrze morza się przegląda
I przymierza czarny płaszcz
Zepsułaś dzisiaj wszystkim przyjaciółkom
Humor na najbliższy tydzień
Nikt nie wie, co cię bardziej cieszy
Twoje nowe poncho czy ich płacz

O, Mirabella
Stąpa dumnie jak królowa
Jest jak motyl kolorowa
Wiatrem kołysany kwiat
O, Mirabella
Gdzie się zjawisz, tam dziewczynom
Łzy zazdrości z oczu płyną
Czemu jesteś taka zła?

Mira, Mira, Mira, Mira
Mira, Mira, Mira, Mira
Mira, Mira, Mira, Mirabel
Mirabel, Mirabel, Mirabel
Mirabel, Mirabel, Mirabel
Mirabel...